

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. BIAŁYSTOK. Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.108

W powrocie z Sowdenji



Deden z turystów amerykańskich, którzy w powrocie z Sowdenji przybyli do Warszawy.

CZERWONI EMISARIUSZE Z GDANSKA aresztowani przez policję w Tczewie

TCZEW 15.5. — Tel. wł. — Policja tutejsza aresztowała dwóch emisariuszy bolszewickich z Gdańska Fischera i Schlimanowskiego, w chwili gdy rozdzielali między ludność ulotki komunistyczne. Przy aresztowaniu znaleziono bogaty materiał obciążający.

WYSOKIE ODZNACZENIE BELGIJSKIE na piersiach min. Kwiatkowskiego

WARSZAWA, 15.5. — Posel belgijski w Warszawie p. de l'Escaille doręczył min. Kwiatkowskiemu odznakę orderu Wielkiego Krzyża Korony Belgijkiej. Równocześnie od znaczeń zostali p. Cz. Peche, szef sekretariatu ministra odznaką komandorji Korony Belgijkiej i radca M. Piasecki — krzyżem oficerskim Korony Belgijkiej.

Rząd sowiecki zamierza wprowadzić pięcioletni plan pracy na polu sztuki. Plan ten obejmie teatr, film, muzykę itp.

Na brazylijskim okręcie linowym „Mina Geraes” wybuchła rewolva komunistyczna. 23 zbuntowanych aresztowano.

Tragedja Marji Orskiej

WIEN, 15.5. — Artystka Marja Orska, która po dłuższym pobycie w sanatorium wróciła wczoraj do swego mieszkania, zatruta się wernalem.

Dotychczas nie zdołano ustalić, czy Orska usiłowała popełnić samobójstwo, czy też wzięła przez pomyłkę zbyt wielką dawkę wernalu.

Wczoraj wieczorem przewieziono Orską ponownie do szpitala.

Niedola polskich górników w Westfalii w obradach międzynarodowego kongresu górniczego

KRAKÓW 15.5. — Tel. wł. — Na międzynarodowym kongresie górników delegat niemiecki Schwarz uskarżał się na pozbawienie robotników niemieckich i polskich w zagłębiu lotaryńsko-westfalskim szeregu praw. Zrezygnowanie z praw robotników emigrantów staje się często przyczyną wymownia pracy, a nawet wydalenia z państwa.

Delegat jugosłowiański uskarżał się na upośledzenie pod względem socjalnym robotników jugosłowiańskich i innych robotników - emigrantów pracujących we Francji, Belgii i Holandii proponując utworzenie na terenie tych 3 państw stałej komisji, która by zajęła się obroną intere-

Rewelacyjne wyznanie p. Charles'a Dewey'a

Polska nie powinna jeszcze pożyczać zagranicą

Doradca finansowy opuszcza Polskę, aby na czele wielkiej amerykańskiej instytucji rozpocząć wielką akcję w Polsce i na Bałkanach

BUKARESZT, 15.5. Charles Dewey, amerykański doradca przy Rządzie Polskim, bawiący niedawno w Bukareszcie jako gość rządu rumuńskiego, brał udział w licznych konferencjach z przedstawicielami rządu i przemysłu. P. Dewey w towarzystwie ministra skarbu Madgearu, odwiedził stajownie w Resita oraz port w Constanzy.

W dniu wczorajszym ukazała się w rumuńskiej prasie rządowej sensacyjna wiadomość, że wizyta p. Dewey będzie miała daleki wpływ na przyszłe stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Rumunią, że p. Dewey, którego stanowisko jako doradcy finansowego w Polsce wygasa na jesień, niezwłocznie powróci do Ameryki, gdzie stanie na czele wielkiej instytucji bankowo - przemysłowej, która

Ambasador Filipowicz przedstawił prezydentowi Hooverowi polskiego rzeźbiarza Wilhelma Glickensteina.

Urzędowa statystyka stwierdza stały wzrost śmiertelnych wypadków w Londynie. W katastrofach komunikacyjnych w samej stolicy Anglii zginęli w pierwszych trzech miesiącach r. b. 320 osób 11.441 odniosło rany.

skieruje kapitały amerykańskie do Rumunii i Polski dla rozwinięcia naturalnych zasobów tych krajów.

P. Dewey oświadczył dziennikarzom rumuńskim, że jest szcze-

gólnie zainteresowany w rozwoju wschodniej Europy, w szczególności Rumunii i Polski i że jest zdania, że ani Rumunia, ani Polska nie powinny obciążać się pożyczkami, że obydwa kra-

je powinny wyczekać szczęśliwej chwili i dopiero wtedy zaciągnąć pożyczki przy najlepszych warunkach. P. Dewey stwierdził również, że Polska może się obejść obecnie bez zagranicznego kapitału oraz że najgorsze dni kryzysu przemysłowego.

Jak się dowiadujemy, p. Dewey zamierza w czerwcu wyjechać do Belgradu, aby świadczyć o tym, że i Jugosławia wejdzie w zakres planów p. Deweya.

Jeśli chodzi o wyznanie, p. Dewey powiedział, że jest zdania, że ani Rumunia, ani Polska nie powinny obciążać się pożyczkami, że obydwa kra-

je powinny wyczekać szczęśliwej chwili i dopiero wtedy zaciągnąć pożyczki przy najlepszych warunkach. P. Dewey stwierdził również, że Polska może się obejść obecnie bez zagranicznego kapitału oraz że najgorsze dni kryzysu przemysłowego.

Jak się dowiadujemy, p. Dewey zamierza w czerwcu wyjechać do Belgradu, aby świadczyć o tym, że i Jugosławia wejdzie w zakres planów p. Deweya.

Jeśli chodzi o wyznanie, p. Dewey powiedział, że jest zdania, że ani Rumunia, ani Polska nie powinny obciążać się pożyczkami, że obydwa kra-

je powinny wyczekać szczęśliwej chwili i dopiero wtedy zaciągnąć pożyczki przy najlepszych warunkach. P. Dewey stwierdził również, że Polska może się obejść obecnie bez zagranicznego kapitału oraz że najgorsze dni kryzysu przemysłowego.

Jak się dowiadujemy, p. Dewey zamierza w czerwcu wyjechać do Belgradu, aby świadczyć o tym, że i Jugosławia wejdzie w zakres planów p. Deweya.

Jeśli chodzi o wyznanie, p. Dewey powiedział, że jest zdania, że ani Rumunia, ani Polska nie powinny obciążać się pożyczkami, że obydwa kra-

je powinny wyczekać szczęśliwej chwili i dopiero wtedy zaciągnąć pożyczki przy najlepszych warunkach. P. Dewey stwierdził również, że Polska może się obejść obecnie bez zagranicznego kapitału oraz że najgorsze dni kryzysu przemysłowego.

Jak się dowiadujemy, p. Dewey zamierza w czerwcu wyjechać do Belgradu, aby świadczyć o tym, że i Jugosławia wejdzie w zakres planów p. Deweya.

Jeśli chodzi o wyznanie, p. Dewey powiedział, że jest zdania, że ani Rumunia, ani Polska nie powinny obciążać się pożyczkami, że obydwa kra-

je powinny wyczekać szczęśliwej chwili i dopiero wtedy zaciągnąć pożyczki przy najlepszych warunkach. P. Dewey stwierdził również, że Polska może się obejść obecnie bez zagranicznego kapitału oraz że najgorsze dni kryzysu przemysłowego.

Jak się dowiadujemy, p. Dewey zamierza w czerwcu wyjechać do Belgradu, aby świadczyć o tym, że i Jugosławia wejdzie w zakres planów p. Deweya.

Jeśli chodzi o wyznanie, p. Dewey powiedział, że jest zdania, że ani Rumunia, ani Polska nie powinny obciążać się pożyczkami, że obydwa kra-

je powinny wyczekać szczęśliwej chwili i dopiero wtedy zaciągnąć pożyczki przy najlepszych warunkach. P. Dewey stwierdził również, że Polska może się obejść obecnie bez zagranicznego kapitału oraz że najgorsze dni kryzysu przemysłowego.

Jak się dowiadujemy, p. Dewey zamierza w czerwcu wyjechać do Belgradu, aby świadczyć o tym, że i Jugosławia wejdzie w zakres planów p. Deweya.

Jeśli chodzi o wyznanie, p. Dewey powiedział, że jest zdania, że ani Rumunia, ani Polska nie powinny obciążać się pożyczkami, że obydwa kra-

je powinny wyczekać szczęśliwej chwili i dopiero wtedy zaciągnąć pożyczki przy najlepszych warunkach. P. Dewey stwierdził również, że Polska może się obejść obecnie bez zagranicznego kapitału oraz że najgorsze dni kryzysu przemysłowego.

Jak się dowiadujemy, p. Dewey zamierza w czerwcu wyjechać do Belgradu, aby świadczyć o tym, że i Jugosławia wejdzie w zakres planów p. Deweya.

Jeśli chodzi o wyznanie, p. Dewey powiedział, że jest zdania, że ani Rumunia, ani Polska nie powinny obciążać się pożyczkami, że obydwa kra-

je powinny wyczekać szczęśliwej chwili i dopiero wtedy zaciągnąć pożyczki przy najlepszych warunkach. P. Dewey stwierdził również, że Polska może się obejść obecnie bez zagranicznego kapitału oraz że najgorsze dni kryzysu przemysłowego.

Jak się dowiadujemy, p. Dewey zamierza w czerwcu wyjechać do Belgradu, aby świadczyć o tym, że i Jugosławia wejdzie w zakres planów p. Deweya.

Jeśli chodzi o wyznanie, p. Dewey powiedział, że jest zdania, że ani Rumunia, ani Polska nie powinny obciążać się pożyczkami, że obydwa kra-

je powinny wyczekać szczęśliwej chwili i dopiero wtedy zaciągnąć pożyczki przy najlepszych warunkach. P. Dewey stwierdził również, że Polska może się obejść obecnie bez zagranicznego kapitału oraz że najgorsze dni kryzysu przemysłowego.

Jak się dowiadujemy, p. Dewey zamierza w czerwcu wyjechać do Belgradu, aby świadczyć o tym, że i Jugosławia wejdzie w zakres planów p. Deweya.

Jeśli chodzi o wyznanie, p. Dewey powiedział, że jest zdania, że ani Rumunia, ani Polska nie powinny obciążać się pożyczkami, że obydwa kra-

je powinny wyczekać szczęśliwej chwili i dopiero wtedy zaciągnąć pożyczki przy najlepszych warunkach. P. Dewey stwierdził również, że Polska może się obejść obecnie bez zagranicznego kapitału oraz że najgorsze dni kryzysu przemysłowego.

Jak się dowiadujemy, p. Dewey zamierza w czerwcu wyjechać do Belgradu, aby świadczyć o tym, że i Jugosławia wejdzie w zakres planów p. Deweya.

Jeśli chodzi o wyznanie, p. Dewey powiedział, że jest zdania, że ani Rumunia, ani Polska nie powinny obciążać się pożyczkami, że obydwa kra-

je powinny wyczekać szczęśliwej chwili i dopiero wtedy zaciągnąć pożyczki przy najlepszych warunkach. P. Dewey stwierdził również, że Polska może się obejść obecnie bez zagranicznego kapitału oraz że najgorsze dni kryzysu przemysłowego.

Jak się dowiadujemy, p. Dewey zamierza w czerwcu wyjechać do Belgradu, aby świadczyć o tym, że i Jugosławia wejdzie w zakres planów p. Deweya.

Jeśli chodzi o wyznanie, p. Dewey powiedział, że jest zdania, że ani Rumunia, ani Polska nie powinny obciążać się pożyczkami, że obydwa kra-

je powinny wyczekać szczęśliwej chwili i dopiero wtedy zaciągnąć pożyczki przy najlepszych warunkach. P. Dewey stwierdził również, że Polska może się obejść obecnie bez zagranicznego kapitału oraz że najgorsze dni kryzysu przemysłowego.

Jak się dowiadujemy, p. Dewey zamierza w czerwcu wyjechać do Belgradu, aby świadczyć o tym, że i Jugosławia wejdzie w zakres planów p. Deweya.

Jeśli chodzi o wyznanie, p. Dewey powiedział, że jest zdania, że ani Rumunia, ani Polska nie powinny obciążać się pożyczkami, że obydwa kra-

je powinny wyczekać szczęśliwej chwili i dopiero wtedy zaciągnąć pożyczki przy najlepszych warunkach. P. Dewey stwierdził również, że Polska może się obejść obecnie bez zagranicznego kapitału oraz że najgorsze dni kryzysu przemysłowego.

Jak się dowiadujemy, p. Dewey zamierza w czerwcu wyjechać do Belgradu, aby świadczyć o tym, że i Jugosławia wejdzie w zakres planów p. Deweya.

Jeśli chodzi o wyznanie, p. Dewey powiedział, że jest zdania, że ani Rumunia, ani Polska nie powinny obciążać się pożyczkami, że obydwa kra-

je powinny wyczekać szczęśliwej chwili i dopiero wtedy zaciągnąć pożyczki przy najlepszych warunkach. P. Dewey stwierdził również, że Polska może się obejść obecnie bez zagranicznego kapitału oraz że najgorsze dni kryzysu przemysłowego.

Jak się dowiadujemy, p. Dewey zamierza w czerwcu wyjechać do Belgradu, aby świadczyć o tym, że i Jugosławia wejdzie w zakres planów p. Deweya.

Jeśli chodzi o wyznanie, p. Dewey powiedział, że jest zdania, że ani Rumunia, ani Polska nie powinny obciążać się pożyczkami, że obydwa kra-

je powinny wyczekać szczęśliwej chwili i dopiero wtedy zaciągnąć pożyczki przy najlepszych warunkach. P. Dewey stwierdził również, że Polska może się obejść obecnie bez zagranicznego kapitału oraz że najgorsze dni kryzysu przemysłowego.

Jak się dowiadujemy, p. Dewey zamierza w czerwcu wyjechać do Belgradu, aby świadczyć o tym, że i Jugosławia wejdzie w zakres planów p. Deweya.

Jeśli chodzi o wyznanie, p. Dewey powiedział, że jest zdania, że ani Rumunia, ani Polska nie powinny obciążać się pożyczkami, że obydwa kra-

Telefon Kanada-Anglia



Szef elektrotechniki kanadyjskiej linii kolejowej „Canadian National Railway” J. C. Burkholder zakłada na jednym z wagonów kolejowych instalację elektryczną, umożliwiającą rozmowę telefoniczną z pociągami kanadyjskimi z Londynem.

Doniosła narada polityczna w Belwederze

Premier Sławek i b. premier Switalski u Marszałka Piłsudskiego

WARSZAWA, 15.5. — W Belwederze odbyła się w godzinach południowych narada polityczna, w której wzięli udział Marszałek Piłsudski, premier Sławek oraz b. premier Switalski.

W kołach politycznych konferencji tej przypisują doniosłe

Nowe pretensje nacjonalistów niemieckich przeciwko prawom Polski w Gdańsku

BERLIN 15.5. — Tel. wł. — „Deutsche Tageszeitung”, organ Landbundu (organizacji chłopskiej niemieckiej), zamieścił pesze z Genewy, w której ujawnia nową intrygę nacjonalizmu niemieckiego przeciwko prawom Rzeczypospolitej w w. m. Gdańsku.

„Deutsche Tageszeitung” donosi, że liczna, bawiąca w Genewie pod przewodnictwem Sahma

Polsko - niemiecka umowa gospodarcza na stole Rady państw Rzeszy

BERLIN 15.5. Minister spraw zagr. dr. Curtius przedłożył radzie państw Rzeszy projekt umowy gospodarczej, która wchodzi w życie w 10 dni po wymia-

Pogrzeb Nansena w dniu święta norweskiego w rocznicę nadania konstytucji

OSLO 15.5. — Tel. wł. — Pogrzeb zmarłego podróżnika biegałowego Fridtjofa Nansena odbędzie się w dniu święta narodowego norweskiego, przypadającego na dzień 17 maja.

Jest to rocznica nadania w ro-

Sprawy napadu na p. Dewey'a schwytyani

po tygodniowej obławie pod Bukaresztem

BUKARESZT, 15.5. Aresztowano 4 sprawców napadu rabunkowego na małżonkę posła polskiego p. Szembekowa, oraz na p.p. Davile i Deweya.

Aresztowanie bandytów odbyło się w dramatycznych okolicznościach. Policja otrzymała wiadomość, że przywódca bandy, która dokonała napadu, nazwiskiem Krecu, wielokrotnie karany bandyta, przybył w nocy do Bukaresztu i ukrywa się na przedmieściu u swoich krewnych, u których

Starcie z bandytami w lasach rasyńskich

Policja zlikwidowała groźną bandę rabusiów

WARSZAWA, 15.5. W Raszynie pod Warszawą policja stoczyła krwawą walkę z bandą złodziejską, złożoną z 4 mężczyzn i 2 kobiet. Banda ta usiłowała dokonać włamania do składu maki Hochmana.

Na widok zaalarmowanej policji, złodzieje rzucili się do u-

znaczenie. Narada trwała przeszło godzinę a tematem jej była, jak informują sprawa stosunku rządu do Sejmu.

Decyzje, jakie na tej naradzie zapadły, znajdują wyraz w najbliższych posunięciach politycznych rządu.

delegacja gdańska, rzekomo będzie zabiegać o pomoc Litwy przeciwko spolszczeniu kolei gdańskich.

Nacjonaliści niemieccy w Gdańsku, jak widać z wynurzeń cytowanego pisma, już w końcu 1929 r. zabiegali u hr. Gravy'ny o wyodrębnienie zarządu kolei gdańskich z sieci pomorskiej i stawiali różne w tej sprawie wnioski.

nie dokumentów ratyfikacyjnych, co nastąpić ma, o ile możliwości jak najprędzej w Berlinie.

Do umowy dołączono 7 not, wymienionych między obu rządami

ku 1814 Norwegii konstytucji, obchodzona w całym kraju uroczystości.

Zwłoki Nansena będą przeniesione do krematorium, gdzie będą spalone.

zmarło dziecko. Krecu, bardzo przywiązany do dziecka, spędził całą noc w pokoju, w którym leżały zwłoki.

Gdy nad ranem do domu wtargnęła policja, Krecu nie stawiał żadnego oporu. Pozwolił się aresztować i wymienił nazwiska swych współników, którzy zostali również aresztowani.

Z ukradzionych przedmiotów odnaleziono dotychczas tylko część. Naszyjnika p. Szembekowej nie zdołano narazie odzyskać.

ciężki, dając szereg strzałów rewolwerowych.

Jeden z policjantów, post. Wleceki został ranny w brzuch.

Złodzieje zdołali skryć się w pobliskich lasach, jednakże policjanci rozpoznali w złoczyńcach notorycznych kryminalistów: Kruszke, Zapadę i Czekalskiego.

Śmierć albo zwycięstwo

Natchniona poetka, przywódczyni ruchu wolnościowego

Dziewica orleańska Indji

prowadzi szeregi Hindusów na druty kolczaste

LONDYN 15.5. Gromadzący się pod Bombajem swaradżyści mają w dniu dzisiejszym przypuścić generalny szturm na rządowe składy soli w Dharasana.

Atakiem kierować będzie oświadczenie poetki hinduska Sarojni Naidu, która po aresztowaniu Abbas Tlabji stanęła na czele ruchu wolnościowego.

Naidu postanowiła prowadzić walkę pod hasłem „Śmierć, albo zwycięstwo”.

Naidu uważana jest przez Hindusów za kobietę natchnioną, za Dziewicę Orleańską Indji.

Oświadczyła ona, że ruszy w pierwszym szeregu na wojsko angielskie, strzegące składów.

Władze angielskie wysłały dla zabezpieczenia składów w Dharasana wszystkie oddziały z Jolapur. Policja wzniosła dookoła składów barykady i zasieki z drutu kolczastego.

Operacje lotników angielskich w okolicach Peshawaru trwają nadal. Dzikie szczepy górskie napadają na słabsze posterunki śol.

Prezydent Rzeczypospolitej w Zegrzu



W czasie przeglądu hulca wyszkoleniowego W. P. (Do art. na str. 2-iej).

LETNIA WEDROWKA z Ameryki do Europy

NOW YJORK, 14.5. W ciągu ostatnich 48 godzin odplynęło z portu nowojorskiego 12 parowców transatlantycznych, wiozących 14.000 osób do Europy.

PRZEMYSŁOWCY ŁÓDZCY
U MIN. KWIATKOWSKIEGO
z prośbą o kredyty
i ulgi podatkowe

WARSZAWA, 15.5.
Minister przemysłu i handlu Kwiatkowski przyjął delegację przemysłowców łódzkich, złożoną z p.p. Bidermana, Wierzbickiego i Olaszewskiego.

Delegacja przedłożyła memoriał, wykazujący ciężką sytuację w przemyśle tekstylnym w Łodzi i prosiła o przyjęcie z pomocą przez przydzielenie kredytów i zniżenie cieżarów podatkowych. Min. Kwiatkowski przyrzekł rozpatrzyć przedstawione postulaty wspólnie z innymi członkami rządu.

HOLD EMIGRANTÓW
POLSKICH

W Marszałka Piłsudskiego

WARSZAWA, 15.5.
Do Belwederu zgłosił się onegdaj przedstawiciel kolonii polskiej w miejscowości Avion Pas de Calais we Francji, p. Władysław Cmele, przywołac Marszałka Piłsudskiego adres holdowiczy w imieniu tamtejszych górników, nauczycielstwa i dzieci szkolnych.

W nieobecności Marszałka p. Cmele doręczył adres pamiątkowej Piłsudskiej.

Pełny tydzień pracy
na kolejach
Oświadczenie min. Kühna
wobec kolejarzy

WARSZAWA, 15.5.
Min. Kühn przyjął onegdaj wydział wykonawczy Zjednoczenia kolejowców polskich z prezesem inż. Łopuszańskim na czele.

Delegacja kolejowców przedstawiła szereg postulatów, domagających się narychmiastowego zatwierdzenia, a m. in. konieczność jak najrychlejszego zlikwidowania redukcji dni pracy, na kolejach.

Min. Kühn zapowiedział, że w najbliższym czasie wyda zarządzenie, zmierzające do stopniowego przywrócenia pełnego tygodnia pracy na kolejach.

Z Managuy donoszą o nowych walkach w Nicaragu między powstańcami i wojskami marynarki amerykańskiej. Powstaniem ma kierować znany partyzant gen. Sandino. 20 ludzi zostało zabitych, liczba rannych jest wielka.

Służba łączności - nerwem armji

Wieści
gospodarcze

P. Prezydent Rzeczypospolitej w Centrum wyszkolenia w Zegrzu

Służba łączności jest nerwem wojska. Ona to chwytła rozkaz na dany przez mózg armji, przekazując go oddziałom, dociera wszędzie, uruchamia kolumny, dywizje, pułki bataliony, szwadrony... ona to decyduje o powodzeniu bitew, ba nawet wojen.

Nic więc dziwnego, że na służbę łączności zwrócone są oczy całej zwierzchności wojskowej.

Ze interesuje się nią bardzo najwyższy zwierzchnik wojsk polskich - pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Onegdaj właśnie pan Prezydent Rzeczypospolitej zwiędził centrum wyszkolenia wojsk łączności w Zegrzu, pod Warszawą, gdzie mieści się

szkoła podchorążych wojsk łączności.

Wielki obóz wojskowy godnie przygotował się na przyjazd Dostojnego Gościa. Wszystkie domy przybrano zieloną i białą, wzniesiono kilka bram powitalnych. Nad przygotowaniem czuwał osobiście, sprężysty dowódca garnizonu Zegrza pułk. Wróblewski i komendant centrum wyszkolenia łączności mjr. Hegner - Szymański.

Na pół godziny przed przybyciem p. Prezydenta Rzeczypospolitej, nadjechali do Zegrza wiceminister spraw wojskowych gen. Fabrycy i dowódca O. K. Nr. 1 gen. Wróblewski.

P. Prezydent Rzeczypospolitej witany hymnem narodowym nadjechał o godz. 10.45 przed front kompanii honorowej, skąd po odebraniu raportu

wyruszył na plac ćwiczeń, gdzie przyjął dekadę Szkoły podchorążych rez. wojsk łączności, kompanii listowców (obsługa wojsk. aparatów telegraficznych), oddziału kursu listów z przysposobienia wojskowego kobiet oraz jednej kompanii Szkoły

Pomorze skarbnią wykopalisk
Nowe cenne odkrycia archeologiczne
w powiecie Tucholskim

BYDGOSZCZ, 15.5. W powiecie tucholskim dokonano szeregu cennych odkryć archeologicznych.

W miejscowości Kłonda natrafiono na grób przedhistoryczny z wczesnej epoki kamiennej. W majątku Bralewnicze odkryto grób

ty podchorążych rezerwy piechoty z Zambrowa.
Po defiladzie P. Prezydent udał się do Kasy oficerskiej na odczyt komendanta centrum Wychowania łączności mjr. Hegner - Szymańskiego.

z epoki żelaznej z kilkoma dobrze zachowanymi urnami. W wsi Szupy odkryto 6 grobów systemu skazyńskiego z epoki kamiennej z urnami, granitowymi żarnami itp.
O wykopaliskach tych zawiadomiono władze.

Po drodze witała P. Prezydenta ludność miejscowa, a dzieci z szkołki miejscowej, garścią drogę przez którą szedł P. Prezydent, gałkami świętego bzu.

Po odczytaniu P. Prezydent zwiędził urządzenie centrum i przypatrywał się sprawnym ćwiczeniom oddziałów

w dziedzinie radiotelegrafiki, telegrafiki, aparatownictwa i t. d.
Szczególnie interesująco wypadł pokaz montażu stacji polowej, pokaz nadawania depezy na aparatach Hughesa czy t. zw. „gra na luzie” oraz niezwykle szybko i dokładnie przeprowadzona budowa polowych linii telefonicznych i telegraficznych.

P. Prezydent wyraził swój podziw dla sprawności służby łączności, po odprawie z dowódcami oddziałów łączności, powrócił do Warszawy o 3 po poł.

Skandal
Niewidocznie niemal dla oka

wkradły się na nasz rynek w roku ubiegłym niemieckie cukierki i czekoladki, oczywiście najpodlejszego gatunku i zdobyły bardzo poważną pozycję w naszym imporcie.

Przywóz do Polski, droga morską przez Gdańsk, niemieckich przetworów cukrowych wyniósł w 1929 r. 11 milionów kilogramów, kiedy w r. 1928 tylko 33.700 kilogramów.

Pierwszy kwartał b. roku wykazuje w dalszym ciągu niepokojący rozwój tego importu.

Czyżby nasze przetwory cukrowe były gorsze od niemieckich? Przeciwnie są najlepsze na świecie, tylko niestety, bardzo drogie i tu właśnie tkwi istota powodzi na produkt niemiecki.

Sprawa wymaga natychmiastowej akcji i ze strony przemysłu w kierunku obniżenia cen i oszczędności, o ile ochrona celna jest niewystarczająca.

Zmniejszenie przywozu
W mieście kwiatów bliżej

handlowy dał niedwuznaczny sygnał nad importem wartości złotych 29.534.000.

Charakterystyczne jest że w stosunku do miesiąca marca nastąpiła duża zmiana przywozu i to o pokazała sumę 15 i pół miliona złotych (o 1.4 mil. zł.).

Najważniejsze zmiany w przywozie zachodzą w artykułach spożywczych (przywóz śledzi zmniejszył się o 10 mil. zł., smalcu o 3.7 mil. zł., nowostaw sztucznych (o 4.9 mil. zł.) - głównie saletry chłbińskiej, maszyn i aparatów (o 4.6 mil. zł.), oraz surowców włókienniczych (o 2.4 mil. zł. - głównie juta).

Zwiększył się natomiast przywóz ryb (o 3.6 mil. zł.) - w tym reeksport), skór i futer (o 3.4 mil. zł.), obuwia skózanego (o 1.8 mil. zł.), oraz samochodów (o 1.2 mil. zł.).

Polska na wystawie
piekarskiej

Niemiecki Związek cechów piekarskich organizuje w lecie r. b. wielką międzynarodową wystawę piekarską, która odbędzie się w Kilonji.

Za pośrednictwem konsulatu polskiego w Hamburgu do udziału w wystawie zaproszony został centralny Związek cechów piekarskich w Polsce.

Związek projektuje zorganizowanie polskiego działu na wystawie oraz urządzenie specjalnej wycieczki piekarzy polskich.

Turcja znosi monopol
cukru i nafty

Rząd turecki postanowił znieść monopol cukru i monopol nafty, które - jak się okazało - ani skarbowi państwa, ani szerokim warstwom konsumentów nie przynoszą należytych korzyści.

Ustawa, znosząca obydwa monopole, wejdzie w życie dnia 1 czerwca r. b.

Sądzi się powszechnie, że z chwilą zniesienia monopolów cukru i nafty, artykuły te znacznie potanieją i wzrosnie ich spożycie w kraju.

Zakończenie prac Rady Ligi
Rząd polski czeka na skutki polityki Schielego
Zamiast porozumienia napięcie francusko-włoskie

ferencji rozejmu celnego rada przyjęła bez dyskusji. Omówieniem tych wszystkich problemów zajmie się wrześniowe Zgromadzenie Ligi.

Punkta ciężkości obrad obecnej sesji Rady leżał nie w posiedzeniach, lecz w prywatnych rozmowach poszczególnych ministrów, w których jedno z korzyścią zostało wyjaśnione.

Jeżeli minister Zaleski zrezygnował z poruszenia przy stole Rady sprawy niemieckich podwyżek celnych, lecz kwestię tę poruszył w rozmowie z Curtiusem, wskazuje to, zdaniem Niemców, na to, iż rząd polski zamiera odczekać skutków tego kroku niemieckiego na handel polski.

Memoriał Brianda w sprawie europejskiego związku państw.

Kondolencje P. Prezydenta i Marszałka
Piłsudskiego
po zgonie ks. biskupa dr. Lisieckiego

WARSZAWA, 15.5.
Z powodu zgonu ks. biskupa dr. Arkadiusza Lisieckiego kancelaria cywilna p. Prezydenta Rzplitej wysłała na ręce p. wojewody śląskiego, Grażyńskiego depezę treści następującej:

Pan Prezydent Rzeczypospolitej polecił prosić p. wojewodę o wyrażenie kondolencji kurji biskupiej z powodu śmierci ks. biskupa dr. Arkadiusza Lisieckiego, którego zalety umysłu i serca stawały tak wysoko w działalności duszpasterskiej i państwowej, czyniąc z niego wysoki wzór kapłana - obywatela.

Kondolencje P. Prezydenta i Marszałka
Piłsudskiego
po zgonie ks. biskupa dr. Lisieckiego

WARSZAWA, 15.5.
Z powodu zgonu ks. biskupa dr. Arkadiusza Lisieckiego kancelaria cywilna p. Prezydenta Rzplitej wysłała na ręce p. wojewody śląskiego, Grażyńskiego depezę treści następującej:

Pan Prezydent Rzeczypospolitej polecił prosić p. wojewodę o wyrażenie kondolencji kurji biskupiej z powodu śmierci ks. biskupa dr. Arkadiusza Lisieckiego, którego zalety umysłu i serca stawały tak wysoko w działalności duszpasterskiej i państwowej, czyniąc z niego wysoki wzór kapłana - obywatela.

Depeszę kondolencyjną wysłał również na ręce kurji biskupiej w Katowicach min. Prystor.

Zatarg o amerykańską latorośl winną
Wrzenie w winnicach w Palatynacie

BERLIN 15.5. - Tel. wł. - Miasteczko Germersheim w południowym Palatynacie żyje od wczoraj w niebawem podnieceniu.

Mimo, iż rozwieszono na słupach i murach miasta odezwy landratury ostrzegają przed demonstracjami, na wezwanie „związku plantatorów amerykańskiej latorośli” zgromadziło się na rynku około 3 tysięcy właścicieli okolicznych małych winnic, ażeby zaprotestować przeciw rozporządzeniu rządu bawarskiego, zakazującego przywozu i hodowania amerykańskiej latorośli winnej.

Po wiecu chłopcy utworzyli pochód, w którym niesli czarne sztandary i czarne transparenty. Zachowywali się oni tak wyzywająco, że ludność, ogarnięta paniką, zamykała popiesznie domy i okienne, a sterowane władze miejscowe oblały przywozem rewolwy interwencji w Monachium.

Amerykańska winna latorośl jest uszlachetnionym mieszańcem, udającym się na każdej glebie, lecz wobec łatwego przenoszenia zarazków niebezpiecznym dla właścicieli innych winnic. Względnie skłonili władze do wydania zakazu przywozu tej latorośli.

Powstanie attache wojskowego Szwecji
przez oficerów sztabu głównego

WARSZAWA, 15.5.
Szef sztabu Głównego gen. Piłskor podejmował onegdaj attache wojskowego Szwecji Millqvista.

Na przyjęciu tem obecni byli zastępca szefa sztabu głównego

gen. Kwaśniewski, komendant miasta płk. Wieniawa - Długoszowski, szef gabinetu ministra spraw wojskowych ppłk. Beck, szefowie oddziałów i oficerowie sztabu głównego.

Zamknięcie dwu Związków zawodowych
za teror i antypaństwową działalność

WARSZAWA, 15.5.
Ostatnio wydarzyło się w Warszawie b. wiele wypadków teroru politycznego, stosowanego przez członków i bojowców różnych związków zawodowych. Cełują w tem zwłaszcza związki komunistyczne, w których argumentem dyskusyjnym i środkiem wykonawczym jest zazwyczaj rewolwer.

Fakty teroru zastosowane zostały m. in. ze strony Związku chemicznego, do którego należą strajkujący obecnie pracownicy fabryk wody sodowej, oraz ze strony Związku tragarzy, którzy mieszczać się z robotnikami chemicznymi w jednym lokalu (Niska 59), uważali za swój obowiązek „pomagać strajkującym”.

Wobec ujawnienia występnej działalności tych związków, władze bezpieczeństwa postanowiły oba związki zamknąć. Dokonał tego wczoraj delegacji komisarzy rządu w asyście policji politycznej i mundurowej.

GIEŁDA
WARSZAWA, 15.5.

Berlin 212.85, Odańsk 173.28, Londyn 43.24, N-Jork 8.90.9, Paryż 35, Praga 26.43, Sztokholm 239.25, Szwajcaria 172.46, Wiedeń 125.75, Włochy 46.78, Czerwoniec 12.35.

Pantery lokacyjne
Dolarówka 62.5, 4 pr. poł. Inw. 111, 8 pr. L. Z. Z. dol. 90, 4 i pół pr. L. Z. 56.25, 4 pr. L. Z. Z. 46.25, 6 pr. obi. m. W. 61, 4 i pół pr. L. Z. m. W. 56.75, 5 pr. L. Z. m. W. 59, 8 pr. L. Z. m. W. 78.5, 8 pr. L. Z. Częstochowy 63, 8 pr. L. Z. Lublina 68.5.

Akcie
B. Polski 173, B. Zachodni 75, B. Zw. Sp. Zar. 72.5, Elek. Dabrow. 50, Cześć 33.5, Warsz. Cukier 37.5, Pirely 36, Łazy 4, Wegiel 52.5, Nobel 10, Cegielski 50, Lippon 29, Modrzawska 11.5, Norblin 60, Ostrowieckie 62.5, Rudzki 24, Starachowice 20.5, Habersbusch 112.5, Spirytus 22.

Zachwyt przewodcy górników angielskich
Saliny w Wieliczce -- to ósmy cud świata --
mówi p. Cook

KRAKÓW, 15.5. Bawiący na międzynarodowym Kongresie robotników górniczych w Krakowie przewodca angielskich górników, Cook oświadczył w wywiadzie IKC.:

— Kraków zrobił na mnie niezapomniane wrażenie. Rozczuliło mnie przyjęcie, jakiego doznaliśmy tutaj.

Mówiąc o Wieliczce p. Cook zaznaczył: — Jesteśmy wprost zachwyceni. Podobnych kopalni w moim życiu nie widziałem

I spokojnie mogę powiedzieć, że saliny w Wieliczce to 8-my cud świata. Gdyby się tak dziś wyliczało „cudy świata”, jak w starożytności, to nie można by zapomnieć o kopalni w Wieliczce i należałoby ją postawić na pierwszym miejscu.

Co do kongresu górniczego p. Cook zaznaczył: — Kongres w Krakowie uważam za najważniejszy kongres górników — a to z dwu powodów: odbywa się on w czasie wielkiej depresji i kryzysu gospodarczego, a położenie ekonomiczne Europy

szczególnie daje się odczuć w górnicztwie; po drugie obraduje w Polsce, a

Polska między Anglią a Niemcami zajmuje wybitne miejsce w produkcji węgla i z natury rzeczy styka się z nimi na rynkach zbytu.

W tych ciężkich czasach gospodarczych, które obecnie przeżywa my uważamy

za jedyne wyjście stworzenie pokoju gospodarczego. Sytuacja może uleść polepszeniu

Eskadra stalowych płaków z za oceanu
z wizytą w stolicy Polski

WARSZAWA, 15.5.
W nadchodzący wtorek, 20 b. m., przybywa do Warszawy eskadra amerykańskich lotników cywilnych pod dowództwem mjr. Malwina Hall'a.

Eskadra składa się z 4 samolotów. Największy samolot to maszyna 16-osobowa transportowa, najmniejszy — to „wrotbe-

tylko wtedy jeżeli w miejsce konkurencji nastąpi współpraca.

„Nie konkurencja tylko współpraca”

oto hasła przewodnie kongresu, słyszeliśmy je we wszystkich przemówieniach. Nie myślę, byśmy mogli dokonać dzieła pokoju gospodarczego w górnictwie, ale za każdym razem obrady nasze mogą posunąć naprzód idee porozumienia węglowego, nad którym będą się toczyły obrady w Genewie.

Na proces wezwano 112 świadków, wyłącznie polskich robotników sezonowych. Rozprawa potrwa do Zielonych Świątek.

Co wróżą gwiazdy na dzień 16 maja?
Jest to dzień niepomysłny

Właściwie — to dopiero w godzinach popołudniowych zaznaczyć się będą gorzej wpływające kosmiczne. Ranek przyniesie może spotęgowanie się

praktyczności, obmyślenie swych czynów na przyszłość i ogólna chęć poprawy swej sytuacji życiowej, połączone z chęcią zmian.

Myśli o sprawach zawodowych, poważne prace umysłowe, projekty interesów związanych z ziemią kapitałami, rolnictwem i garbarstwem — mogą jeszcze liczyć na pewne powodzenie. Jednakże nie należy zapominać o

WINSZUJEMY
Dziś: Janowi
Jutro: Paschaliszowi

RADIO WARSZAWSKIE
WARSZAWA. (Długość fali 1411.8 metr.)

Godz. 11.30: Przegląd prasy. Godz. 11.58: Sygnał czasu. G. 15: Komunikaty. G. 15.20: „Przebieg wydawnictw periodycznych” — omówi prof. Henryk Mościcki. G. 15.45: Kacik krótkofalowy. G. 16.15: Muzyka z płyt gramofonowych. G. 17.15: „O letnich przygodach łowców” — p. J. Elsmund. G. 18.45: Romantycy. G. 19.10: Giełda rolnicza. G. 19.25: Płyty gramofonowe. G. 19.35: Prasowy dziennik radiowy. G. 19.58: Sygnał czasu. Godz. 20: Program na dzień następny. G. 20.05: Pogadanka muzyczna — p. K. Strömen. G. 20.15: Koncert symfoniczny z Filharmonii warszawskiej. Po koncercie komunikaty, oraz retransmisje ze stacji zagranicznych.

W labiryncie zbrodni
czwarte
morderstwo w Raciborzu

OPOLE 15.5. — Tel. wł. — W Raciborzu panuje ogromna konsternacja. Mimo zapewnień policji, iż aresztowany onegdaj Leopold Pausner jest właśnie poszukiwanym zbrodniarzem, który zasztytował 3 osoby w Raciborzu oraz, że jest on identyczny z upiorem Düsseldorfu, znalezione dziś rano w przydrożnym rowie zwłoki mieszkańca wsi Strzybnki Adolfa Sedlaczka, przykryte warstwą śniegu.

Obok zwłok znajdują się także, na których prawdopodobnie przywleczono trupa. Policia kryminalna łączy to ostatnie morderstwo z trzema poprzednimi.

Co wróżą gwiazdy na dzień 16 maja?
Jest to dzień niepomysłny

Właściwie — to dopiero w godzinach popołudniowych zaznaczyć się będą gorzej wpływające kosmiczne. Ranek przyniesie może spotęgowanie się

praktyczności, obmyślenie swych czynów na przyszłość i ogólna chęć poprawy swej sytuacji życiowej, połączone z chęcią zmian.

Myśli o sprawach zawodowych, poważne prace umysłowe, projekty interesów związanych z ziemią kapitałami, rolnictwem i garbarstwem — mogą jeszcze liczyć na pewne powodzenie. Jednakże nie należy zapominać o

tem, że już około godz. 15-tej zaznaczy się gorza passa, a w czasie tym nie należy się zdradzać ze swymi projektami zwłaszcza w stosunkach z osobami wyżej postawionem.

Godz. 18-ta przynosi przykre przeszyta — niezadowolnienie, niechęć, smutek, zawziętość — i w czasie tym nie możemy liczyć na powodzenie naszych wysiłków życiowych.

Co wróżą gwiazdy na dzień 16 maja?
Jest to dzień niepomysłny

Właściwie — to dopiero w godzinach popołudniowych zaznaczyć się będą gorzej wpływające kosmiczne. Ranek przyniesie może spotęgowanie się

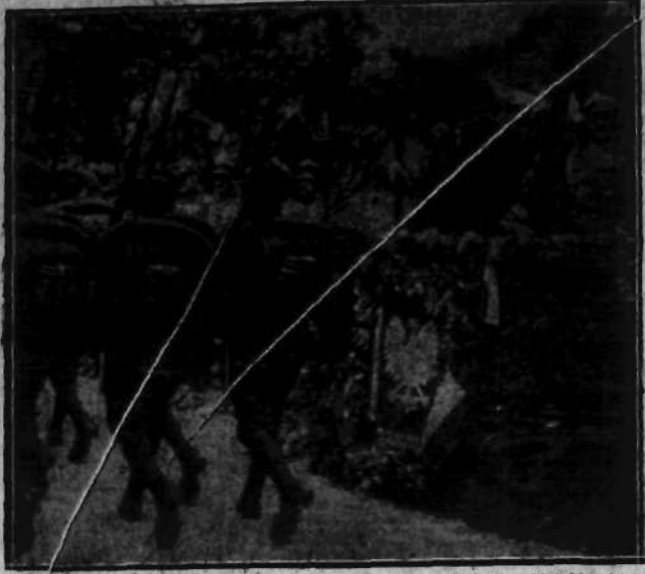
praktyczności, obmyślenie swych czynów na przyszłość i ogólna chęć poprawy swej sytuacji życiowej, połączone z chęcią zmian.

Myśli o sprawach zawodowych, poważne prace umysłowe, projekty interesów związanych z ziemią kapitałami, rolnictwem i garbarstwem — mogą jeszcze liczyć na pewne powodzenie. Jednakże nie należy zapominać o

tem, że już około godz. 15-tej zaznaczy się gorza passa, a w czasie tym nie należy się zdradzać ze swymi projektami zwłaszcza w stosunkach z osobami wyżej postawionem.

Godz. 18-ta przynosi przykre przeszyta — niezadowolnienie, niechęć, smutek, zawziętość — i w czasie tym nie możemy liczyć na powodzenie naszych wysiłków życiowych.

Defilada w Zegrzu przed p. Prezydentem



Pan Prezydent Rzeczypospolitej w Zegrzu odbiera defiladę oddziałów łączności wojsk. Obok pana Prezydenta II-gi wiceminister spraw wojsk gen. Fabrycy.

„Inspektor więziennictwa” szaleje
Oblął wodą lekarza i policjanta
za zdemaskowanie symulacji

ŁÓDŹ, 15.5 W areszcie policyjnym w Tomaszowie Mazowieckim przebywa od pewnego czasu niejaki Förster, aresztowany z polecenia prokuratury lwowskiej.

Förster ma na sumieniu szereg oszustw dokonywanych w Małopolsce wschodniej, przyczem podawał się za „inspektora więziennictwa”.

Wczoraj aresztant w stanie silnego zdenerwowania począł do magać się sprowadzenia lekarza i następnie demolować urządzenie celi. Gdy przybył lekarz w towarzystwie policjanta, zakwałifikował poczynania Förstera jako symulację.

Oburzony z powodu zdemaskowania aresztant porwał stojący w celi kubek wody, oblął nią lekarza i policjanta, poczem znów począł burzyć urządzenie. Przybyli policjanci sprowadzili go do komisariatu, gdzie się uspokoił.

— W fabryce Nobla w Avigliana we Włoszech wyleciało w powietrze 600 kg. dynamitu. Dwa robotnicy zginęli, 10 jest rannych.

Czytajcie KINO
wielobarwny tygodnik
Cena 50 groszy

Dziesięciolecie wołyńskiego „Związku Ziemiaków”



Na zdjęciu w pierwszym rzędzie: prezes sądu okręgowego w Łucku Władysław ks. biskup sufragan Wacławkiwicz, ks. biskup Szeleżek, założyciel i prezes Związku St. Czacki i Janusz Radziwiłł.

Schwytanie międzynarodowej pary fałszerzy w Warszawie
po krociowych oszustwach na szkodę firm wiedeńskich

WARSZAWA, 15.5.

Warszawska policja śledcza aresztowała ostatnio w stolicy parę międzynarodowych oszustów, którzy dokonali szeregu znacznych na duży w Wiedniu i Budapeszcie.

Przyjdym policji wiedeńskiej na desłato do władz śledczych drogą radiową prośbę o aresztowanie niejkiej Ilony Mihalyi.

żony kupca węgierskiego, urodzonej dn. 12.1 1898 r., która po dokonaniu szeregu nadużyć zbiegła z

Wiednia, prawdopodobnie do Warszawy.

Zawiadomiony o tem warszawski urząd śledczy ustalił, że rzeczywiscie Ilona Mihalyi przybyła do Warszawy i stanęła w hotelu Europejskim.

Rano jednak uregulowała rachunek i wyprowadziła się, oświadczając iż wyjeżdża z powrotem do Wiednia.

Ślad urwał się. Biuro adresowe oświadczyło na zapytanie policji, iż ostatnio żadna cudzoziemka przybyła z Wiednia nie była meldowana.

Mimo to urząd śledczy zarządził rewizję hotelów i pensjonatów i oto jeden z patroli zastał poszukiwaną cudzoziemkę

w pensjonacie „Goplana” przy ul. Mazowieckiej 1.

Gdy policjanci wkroczyli do pokoju zastali Ilonę Mihalyi siedzącą przy herbatce ze swym rozwiedzionym mężem Józefem, który również poszukiwany był przez policję wiedeńską i budapeszteńską za szereg oszustw i nadużyć.

Ilona Mihalyi była przewodniczącą bandy oszustów i fałszerzy,

która dokonywała oszustw handlowych na szkodę wielkich firm.

Ostatnio Ilona Mihalyi wyłudziła od 7 wielkich firm wiedeńskich, handlujących owocami towar wartości około 179 tysięcy szylingów, czyli 225 tys. zł.

Wzamięm za niego wręczyła właścicielom firm fałszywe weksle z podrobionymi podpisami.

Ilona Mihalyi już od dłuższego czasu nie żyła ze swym mężem, z którym jednak utrzymywała kontakt i do spółki dokonywała oszustw i fałszerstw.

Wspólnikiem fałszerskiej pary był jeszcze przyjaciel Ilony Mihalyi, Włoch Brunon Mazzaroli, syn wiedeńskiego kupca, właściciela przedsiębiorstwa hurtowego handlu owocami południowemi.

Mazzaroli nawet zamieszkał z Iloną Mihalyi w wiedeńskim hotelu „Beatrix”, gdzie zameldował ją jako swoją żonę.

Józef Mihalyi stale przebywał w

Budapeszcie dokąd, jego żona i Mazzaroli wysyłał owoce nabyte na fałszywe weksle.

Równocześnie Mihalyi wysyłał kupione w Budapeszcie na fałszywe weksle owoce pod adresem Mazzarollego do Wiednia, gdzie oszuści spieniężali towar za gotówkę.

Z powodu oszustw dokonanych przez bandę zachwianych zostało poważnie kilka poważnych firm wiedeńskich, m. in.

na progu ruiny stanęła firma owocarska „Mathias Jonke”. — Na wiadomość o groźnej ruinie żona właściciela sklepu Franciszka Jonko i jego brat Franciszek Jonko popętnili

wspólnie samobójstwo wyszrajcając z rewolwerów.

Ilonę Mihalyi osadzono w areszcie przy ul. Dzielnej 26, zaś męża jej, Józefa w więzieniu śledczym przy ul. Daniłowiczowskiej 7.

Przy aresztowaniu Józefa Mihalyi znaleziono w różnej walucie około 14 tysięcy złotych. Ilona Mihalyi miała przy sobie tylko biuoterję.

Zawiadomione o aresztowaniu oszustów władze austriackie zwróciły się już

w drodze dyplomatycznej o wydanie fałszerzy.

Jak ustalono Mihalyiowie zamierzali również dokonać szeregu oszustw w Warszawie.

Katastrofa samochodowa pod Warszawą
Szofer urzędu ziemskiego zab ty

Na szosie poznańskiej, w odległości 43 km. od Warszawy pod wsią Świętęszce pow. blońskiego wydarzyła się onegdaj straszna katastrofa samochodowa.

Samochód warszawskiego okręgowego Urzędu ziemskiego, prowadzony przez kierowcę Piotra Strawińskiego, w którym jechali do Józefowa w sprawach służbowych prezes urzędu p. Sztekel i referent Piątkowski, wskutek defektu w kierownicy całym pędem wjechał do rowu.

Silą uderzenia kierowca został wyrzucony z siedzenia i uderzył głową o kamień z taką siłą, że zginął na miejscu. Obaj pasażerowie odnieśli lekkie rany i porwiciłi innym samochodem do Warszawy.

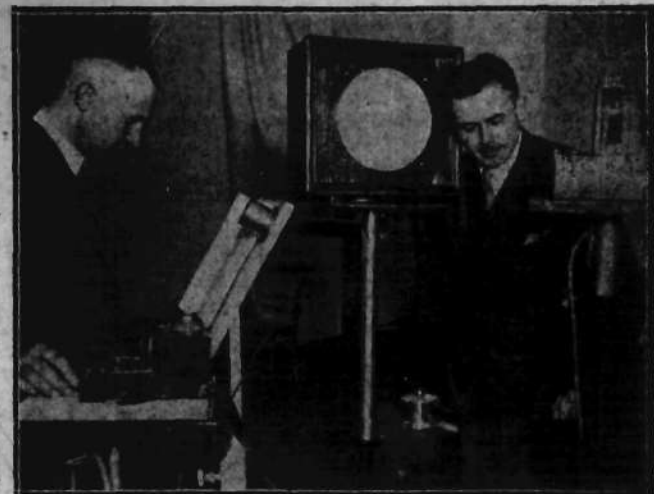
Zmarły tragicznie kierowca osierocił żonę i dwoje dzieci.

BUENOS AIRES, 15.5. Ogróme ne ulewę w prowincji Entre Rios zalały ogromne przestrzenie i wyrządziły olbrzymie szkody.

Miasto Concordia jest zupełnie odcięte od reszty kraju. Mieszkańcy musieli opuścić wiele domów, które są zagrożone.

W licznych miejscach dorwce kolejowe są zburzone, połączenia telegraficzne przerwane.

Bicie serca na płytach gramofonu



utrwalają dwa lekarze berlińscy Dr. Ryszkiewicz (na prawo) i dr. Schultz (na lewo).

Dziesięć tysięcy robotników
wymordowanych w Polsce
na łamach sowieckiej „Krasnoj Gazety”

Prasa sowiecka w szeregu artykułów omawia wyniki propagandy komunistycznej t. zw. „kominternu” w państwach zachodnich.

Reasumując wypadki pierwszomajowe „Krasnaja Gazeta” zaj-

muję się specjalnie Polską, którą nazywa „krawawa”.

Według doniesień „Korespondentów własnych” tego pisma w dniu 1-ym maja w Polsce „policja wymordowała około 10 tysięcy robotników”.

Powódź w Alpach bawarskich i szwajcarskich
Wezbrane rzeki, jeziora i potoki górskie
niszczą zasiewy, mosty, koleje, szosy

BERLIN, 15. 5. Z Bawarii i Szwarcwaldu nadchodzą alarmujące wiadomości o podnoszeniu się stanu wód tamtejszych i groźbie katastrofalnej powodzi. Wskutek trwałych od kilku dni deszczów stan wody na Lechu, Ammer i Lizerze podniósł się o kilka metrów. W niektórych miejscowościach

woda zalała domy do wysokości okien.

W Monachjum woda zalała bulwary nadbrzeżne. W Schondorf mieszkańcy musieli opuścić domy. Nad wodą sterczą jedynie szczyty dachów.

Ludność od 20 lat nie pamięta tak wysokiego stanu wody.

Jezioro Ammer zalało nad-

brzeżne wsi. W licznych miejscowościach zasiewy są zupełnie zniszczone. Wskutek podmycia torów w kilku miejscach musiało przerwać komunikację.

W Szwajcarii w okolicy jeziora Thuner przerwana została wszelka komunikacja wskutek zalania dróg. Małe potoki górskie zamieniły się w dzikie, rwące rzeki, które wyrządzą wiele szkód.

Na terenie Alp berneńskich za notowano kilka wielkich lawin skalnych. Woda w rzekach oraz w jeziorze Zurych i Bodeńskim stale się podnosi. W dolinie Lüttschen wezbrane fale zniszczyły tor kolejowy, wobec czego komunikacja odbywa się z przesiadaniem.

Górny Ren wezbrał w ciągu dziesięciu nocy o 5 metrów.

W Szwarcwaldzie wystąpiły z brzegów potoki górskie i rzeki, zalewając wielkie przestrzenie. Mosty i gościńce są zalane, tory w licznych miejscach podmyte i zamulone. Szereg miejscowości jest odciętych od świata.

Mścwi rykanie podpalaczami
Wieś Oleśnica w zgliszczach

KIELCE 15.5. — Tel. wł. — We wsi Oleśnica powiatu stopnickiego wybuchł onegdaj pożar, podłożony przez przejeżdżającą bandę Cyganów z zemsty za pobicie jednego z jej członków. Jest to już drugi pożar, wnie-

cony przez Cyganów tej wsi, którzy przed tygodniem podłożyli ogień również z zemsty pod jedną z chałup, w wyniku czego spłonęło 11 budynków. Łączne szkody wynoszą około 100 tys. złotych. (i).

Mahometañska ofiara z jagnięcia



w meczecie paryskim w dniu święta Bajramu.

SIEFAN KIEDRZYŃSKI

84

MAŁPA
DO ZABAWY
POWIEŚĆ

Nagle Franja poczerwieniała mocno. Wyciągnawszy w jego stronę swą okropną głowę zawołała z przestrachem:

— Jąko do Brazylji? A ją? Chyba mnie przedtem poślubiłsz?

— Przemówiła, jak Boga kocham, przemówiła! — zawołał w tej chwili Kocioł z przesadnym zachwytem. — Przeczuwałem, że mówisz ludzkim głosem.

— Z pania, z pania, — rzekł pospiesznie dr. Fromberg. — Za kilka dni, czy za kilka miesięcy, to wszystko jedno. Tak się mówi.

— Facion de parier, — wtrącił Laquin ze śmiechem.

— Jak-że by mógł pania opuszczać? — dodał Komandorski z oburzeniem. — On pania kocha, jak warjat. Sam mi to mówił.

— Prezes gwarantuje. — do-

rzucił Kocioł, napelniając jej kieliszek koniakiem. — Przede wszystkim jednak pijmy i słuchajmy.

— Aha! — krzyknął nagle Dornilowicz, jakby sobie nareszcie przypomniał to, o co mu chodziło. — Panna Franja otrzymała 100 złotych.

— To już mówiles, — zawołał Laquin z pewnym zdziwieniem.

— Tak, tak, o tem już mówiłem, — potwierdził. — Ale nie powiedziałem jeszcze tego, że was przepraszam za pewien zawód.

— Zebek, przestań, — zawołała nagle Franja, widocznie nabierając odwagi pod działaniem alkoholu. — Za co ich przepraszasz? Jak się im nie podobamy, to chodźmy do domu!

Ale Frombergowi widocznie za-

leżało na tem, aby Dornilowicz rozwinął swój „speech”, jak nazywał każde swoje przemówienie. Spojrzył więc na nią trochę złym okiem, a Komandorski dla zachęcenia jej do wypicia pełnego kieliszka i przypodobania się doktorowi, którego bardzo lubił, stuknął swoim kieliszkiem o jej, mówiąc wesoło.

— No, pijmy, siostrze. Przecież jesteśmy w bractwie.

— Pijmy! — podchwycił Kocioł, idąc za jego przykładem. — Laquin, przódnujesz. Jeszcze jedną sardynkę, panno Franju!

— Wiecej cóż dalej? przerwał tę rozmowę kategorycznie dr. Fromberg. — Zaczął pan tak ciekawie, panie Dornilowicz, że nie chcemy być pozbawieni dalszego ciągu.

— Otóż przepraszam panów, nie za to, że zapowiedziana zabawa nie jest tak wesoła, jakby się tego można było spodziewać, ale za to, że... sprawię wam wszystkim wielki zawód, drodzy przyjaciele. Nie zastrzeżę się, nie pójde do więzienia za zamordowanie pewnego durnia, ani nie zamkną mnie w sanatorium. Ale wy-

jadę daleko w świat otwarty. I szeroki. Do Parany albo Rio Grande. Położę się twarzą ku niebu i będę patrzył w gwiazdy. Szczęśliwy, że jestem nareszcie sam, zgubiony w przestrzeni nieograniczonej. Leżąc nad brzegiem morza, wpatrując się w nieustające dreszcze fal, będę wiedział, że dzieli mnie ocean od tego życia tutaj i od tych ludzi. Ohydali zakończyli ze wstrętem, wyrzucając z gardła jak zwykle przy tem słowie trzykrotnie wzmocnione h.

— Wiecej kim jesteśmy? — zagadnął go nagle Laquin.

— Ludźmi upadłymi!

— Dlaczego zaraz upadłymi? — zawołał Kocioł, protestując dla wywołania dyskusji. Uważał, że Dornilowicz już jest gotów, gdyż miał istotnie słabszą głowę, niż oni wszyscy i upił się zawsze pierwszy; wtedy mówił najdowcipniejsze kawały.

— Dlatego, że wszyscy ludzie są ludźmi upadłymi, — odparł Dornilowicz w zamyśleniu.

— Z wyjątkiem, naturalnie, pana, — wtrącił żartobliwie dr. Fromberg.

— I panny Franj, — dodał Komandorski. — I słuszenie! Narzeczenie powinni się zawsze popierać.

Laquin parskał śmiechem i znów zanotował coś w swojej małej księżeczce, z którą się nie rozstawał.

Dziewczyzna skrzywiła twarz jak do płaczu. Nic z tego nie rozumiała. Wiedziała tylko, że Zebek się upił i że się z niego śmieja.

Powtarzała też uporczywie co kilka chwil swoje głupkowate: „Zebek, przestań” co zwłaszcza Kocioł wprowadziło w doskonały humor. Przedrzeźniał ją za każdym razem, mówiąc jak ona: „Zebek, przestań! Zebek przestań”, dopóki Komandorski zmudzony tą paplaniną, nie wysłał go do wszystkich diabłów. Jeden Fromberg, który prawie nie pił, w elegijnym nastroju Dornilowicza wyczuwał jakiś straszliwy bunt, który w każdej chwili mógł się zmienić w katastrofę. Ciekawiła go niezmiernie definicja człowieka upadłego, o którym zaczął mówić. — Człowiek upadły? — myślał zamtrygowany. To coś powozol. Pro-

test przeciw cywilizacji, czy coś z Ewangeliji? Jak on to wytłumaczy?

Nie czekał długo na odpowiedź, gdyż Dornilowicz wypłszywł wnie kielszek konlaku, rzekł:

— Człowiek upadły, — to ona?

— Kto? — zapytał Fromberg.

— Pewna bardzo wytworna i bardzo elegancka dama, z którą rozmawiałem kilka dni temu par raz ostatni.

Wszyscy domyśliłi się od razu, że mówi o pani Stradlowskiej. Znali dobrze łączący ich od tylu lat stosunek i przyczaili się w milczeniu. Laquin nawet kiwnął porozumiewawczo głową, aby niestosownym pytaniem, nie spleść nastroju do zwierzeń. Franja zabierała się do powiedzenia czegoś, ale jej nie dali mówić, gadając byle czem. Słuchali, co powie, utkwawszy w twarzy Dornilowicza bystry niecierpliwym wzrok ludzi, oczekujących ciekawych nowinek. Pachniało sensacją. Był pijany, a po pianem mówił wszystko i jeszcze szczerzej i otwarciej, niż po trzeźwemu.

DZIECI POLSKIE Z NIEMIEC

W lipcu i sierpniu kilkanaście tysięcy dzieci naszych Rodaków z Warmii, Mazurów, Śląska Opolskiego oraz Rodaków z Niemiec przyjadzie do Macierzy.

Dzieci te pozwolą nam nawiązać kontakt serdeczny z dwumilionową rzeszą zmuszoną żyć pod knutem pruskim. Za pośrednictwem tych dzieci musimy rozbudzić w kraju zainteresowanie losem naszych Rodaków, zamieszkałych na ziemiach niewyzwolonych oraz emigrantów w Niemczech.

Za pośrednictwem tych dzieci musimy wzmacnić w naszych Rodakach z za kordonu świadomości polską, łączność ich z matką i pobudzić ich, by byli godnymi pionierami kultury Polskiej za granicami Państwa.

I dlatego Związek Obrony Kresów Zachodnich i Towarzystwo Op. Społecznej „Przystań” na terenie Województwa Białostockiego organizują kolonie letnie dla dzieci polskich z ziem niewyzwolonych (Warmii, Śląska Opolskiego i Prus Wschodnich) oraz z Niemiec.

Dzieci te przebywać będą razem z naszymi dziećmi, będą od dzieci naszych czerpały ducha polskiego, będą oddychały atmosferą wolności, a wróciwszy tam do siebie dodadzą o-

tuchy i sił do wytrwania skolatany naszym Rodakom.

Koszta tej akcji są bardzo wielkie. Niewątpliwie społeczeństwo zdając sobie sprawę z działalności akcji kolonij dla dzieci Polskich z Niemiec, z wielkiego znaczenia opieki nad dziećmi miejscowymi, z olbrzymiej korzyści, jaką ma przebywanie wspólne pod fachowym kierownictwem—dzieci z Nie-

miec z dziećmi miejscowymi—niewątpliwie całe społeczeństwo przyczyni się poważnie i wspomoże obie organizacje. Rozmiar akcji zależy od rozmiaru ofiarności.

Ofiary na akcję kolonijną składać można do Banku Gospodarstwa Krajowego w Białymstoku na rachunek T-wa Opieki Społ. „Przystań” lub Związku Obrony Kresów Za-

chodnich z wyraźnym zaznaczeniem przeznaczenia ofiary oraz w administracji pism miejscowych; nadto oddziały T-wa Opieki Społ. „Przystań” i Kola Związku Obrony Kresów Zachodnich we wszystkich powiatach przyjmują dary w naturze jak zboże, mąkę, sianę ew. deklaracje na dostarczanie produktów spożywczych w lipcu i sierpniu.

Złe przeczucia ojca sprawdzili się

„Dziennik” w dniu 10 bm. wzmiance p. t. „Tragedia epileptyka” podał, iż Michał Pa-syneczek (Topolowa Nr. 10) zameldował policji, że dnia 3-go maja 16-letni syn jego Jan, chory na epilepsję, wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił. Zrozpaczony ojciec obawia się, że syn popełnił samobójstwo, ponieważ często o tem wspominał.

W dniu 6 bm. w wzmiance p. t. „Odcinek samobójstw” podaliśmy, iż na torze kolejowym szlaku Białystok—Wolkowsk pociąg przejechał mężczyzną, który nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów, wobec czego nie udało się ustalić jego tożsamości.

Obecnie okazuje się, że przypuszczenia ojca były słuszne, gdyż władze policyjne na podstawie przeprowadzonego dochodzenia ustaliły, iż przejechał jest właśnie synem Pa-syneczka.

Komunikat

Zarząd Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych w Białymstoku, podaje do wiadomości wszystkich pracowników umysłowych na terenie miasta i województwa Białostockiego, że w dalszym ciągu przyjmują zapisy na członków w sekretariacie związku przy ul. Kilińskiego 16 (lokal. Polskiego T-wa Emigracyjnego) w godz. od 18 do 19.

Zawiadamia się, że jednocześnie Sekretariat udziela bezpłatnie wszelkich porad dotyczących ustawodawstwa pracowników umysłowych.

„TYDZIEŃ DZIECKA”

Jak wiadomo w dniach od 26 do 31 maja odbędzie się „Tydzień Dziecka”. Celem „Tygodnia Dziecka” jest zamknięcie w społeczeństwie wydatniejszego wysiłku na rzecz opieki nad dzieckiem. W tygodniu tym, wszyscy powinni zwrócić uwagę na niedolę sierot, dzieci biednych, opuszczonych—wszyscy powinni zrozumieć ważność wzniesłej akcji, której dewizą: „Dziecko to bogactwo naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej”.

25/V. O godz. 10-ej Nabożeństwo w Świątyniach wszystkich wyznań, okolicznościowe przemówienia.

Po Nabożeństwie — Poranki w szkołach.

26/V. Wycieczka szkół powszechnych publicznych i pry-

watnych do „Zwierzyńca”. Wyruszenie ze szkół o godz. 14-ej.

W „Zwierzyńcu” zabawy i rozrywki, połączone z posiłkiem. O godz. 7 min. 45—wymarzą ze „Zwierzyńca”, pochód z lamponami przez miasto ulicami: S-to Jańską, Mickiewicza, Dziedziniec Województwa, Kilińskiego, Rynek Kościuszki — wspólny śpiew — rozwiązanie pochodu.

Podczas pochodu będą przygrywały orkiestry.

28/V. Odczyty prelegentek z Warszawy w „Palace”. Teatrze o godz. 5-ej.

29/V. Przedstawienie dziecięce o godz. 4-ej m. 30 z za-

gajaniem, wygłoszonym przez p. prof. Młyńskiego.

Program uroczajony. Zabawa ogrodowa z atrakcjami.

31/V. Zebrania rodzicielskie w szkołach powsz. publicznych i prywat. z odczytami, wygłoszonymi przez lekarzy szkolnych, względnie nauczycieli, o godz. 18-ej.

1/VI. Bezpłatne przedstawienie dziecięce w „Palace-Teatrze” o godz. 4-ej z przemówieniem p. prof. Młyńskiego.

Program uroczajony. Zabawa Ogrodowa w/g opracowanego programu przez oddział rozrywkowy.

29/V—1/VI. Loteria Fantowa przed „Zjednoczeniem”.

19/V i 1/VI. Zbiórki uliczne.

UWAGA: We wszystkich urzędach „Tygodnia Dziecka” biorą udział szkoły powsz. publiczne i prywatne oraz niższe klasy szkół średnich.

Kradzież w „Zjednoczeniu”

— Złodzieje wtargnęli do sklepu Spółdz. „Zjednoczenie” przy ul. Lipowej 49, skąd skradli różnych towarów kolonialnych na zł. 647.

Ofiara.

Ks. Dziekan Chodyko złożył zł. 50 na nagrobek dla s. p. Księdza René Macault.

Gościnne występy Anny Jakubowicz

Od kilku tygodni w teatrze „Palace” występuje z bogatym repertuarem wileński zespół żydowski. Obecnie została zaangażowana znana amerykańska artystka subretka p. Anna Jakubowicz. Dziś rozpoczyna się gościnne występy amerykańki.

Odegrana będzie po raz pierwszy w Białymstoku operetka „Wesele amerykańskie” z p. Jakubowicz w roli tytułowej. Ballet i wystawa operetki—bez zarzutu. W Warszawie i Łodzi „Wesele amerykańskie” cieszy się niesłabnącym powodzeniem.

25-cio lecie Kapłaństwa

Ks. Kanonika Adama Abramowicza

W d. 2-go lipca br. przypada uroczystość 25-cio lecia kapłaństwa niestrudzonego budowniczego Kościoła-Pomnika Świętego Rocha, Ks. Kanonika Adama Abramowicza.

Pragnąc przyczynić się do uczczenia szanownego jubilata

i upamiętnienia tej rocznicy grono parafian św. Rocha zwołuje na sobotę dnia 17 b. m. na godzinę 18-stą zebranie organizacyjne do sali parafijnej św. Rocha (Dąbrowskiego 1) celem wyłonienia komitetu obywatelskiego.

Zofia z Gulbińskich Bobowska
zmarła dnia 14 maja 1930 r. w Warszawie
Pogrzeb dnia 17-go maja o dziesiątej godzinie rano z kościoła św. Wincentego na Brudnie na cmentarz miejscowy.
O czem zawiadamia Przyjaciół i Znajomych
RODZINA.

Kainie, gdzie twój brat?

W tych dniach na gruntach wsi Ostrówki gm. Zabłudów pasąca się trzoda chlewna wykopała walizę z garderobą, jak stwierdzono należącą do Jana Romanowicza, który w dniu 5 września r. ub. zaginął bez wieści, o czym już pisaliśmy. Po mozołnym dochodzeniu władze policyjne ustaliły, że Jana Romanowicza zabił rodzony brat Jakób, który następnie zwłoki zakopał w polu w pobliżu wsi. Zabójca przyznał się do winy i wskazał miejsce, gdzie ukrył

zwłoki. Tło zabójstwa — zatarg majątkowy.

Komunikat

Zarząd Biał. Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża niniejszym składa serdeczne podziękowanie mec. Leonardowi Cellariusowi za łaskawą ofiarę złotych 300 — złożoną na rzecz Oddziału.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Wasilkowa ogłasza niniejszym, że w dniu 30 maja 1930 r. o godz. 12-ej w lokalu tegoż Magistratu odbędzie się za pomocą ofert pisemnych publiczny przetarg na następujące roboty drogowe:

- 1) ułożenie chodnika, 2) ułożenie krytego rynsztoku i 3) zabrukowanie ulicy Kościuszki.

Przed rozpoczęciem przetargu reflektanci winni złożyć wadium w wysokości 5% zaofiarowanej przez nich sumy. Oferty należy wnieść najpóźniej do godz. 10 rano 30 maja 1930 r. w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach zaopatrzonych napisami: „Oferta do przetargu w dniu 30 maja 1930 r. na miejskie roboty drogowe w m. Wasilkowie”.

Szczegółowych informacji dotyczących wspomnianych robót udzieli Magistrat w Wasilkowie w godzinach urzędowych.

Burmistrz: (—) M. Godlewski.

PRZED SADEM

Dziś w Sądzie Okręgowym o godz. 9 rano rozpocznie się sensacyjny proces znanego w naszym mieście b. zastępcy notariusza p. Włodzimierza Dąbrowskiego, który następnie zajmował szereg odpowiedzialnych stanowisk w życiu społecznym.

Dąbrowski oskarżony jest o uprawianie w latach 1920-29 działalności komunistycznej, O-brazom przewoźniczym będzie

prezes Sądu Okręgowego p. Leon Zubelewicz, sędziami-wotantami będą sędziowie: Nowosielski i Kownacki.

Oskarżać będzie wiceprokurator Gielniewski, obronę wnieść będzie adw. Wacław Zachyński, protokółować—apl. sądowy Krzywiec. Sprawa potrwa kilka dni.

Smiertelna bójka

W osadzie Trzciannie obok kościoła wynikła bójka pomiędzy braćmi Sienkiewiczami, a braćmi Bujnowskimi. Podczas bójki Józef Sienkiewicz uderzył nożem w pierś Władysława Bujnowskiego. Bujnowski po kilku minutach zmarł.

KOMUNIKAT.

W sobotę dnia 17 maja o godzinie 8 rano w kościele św. Rocha odprawione zostanie majowe nabożeństwo na intencję p. p. Szoferów.

Zawiadomienie

3 Okręgowe Szefostwo Budownictwa Grodno zawiadamia, że w dniu 22 maja 1930 r. godz. 10-ta odbędzie się przetarg nieograniczony na remonty główne koszar w Grodnie, Wilnie i Białymstoku.

Szczegółowe ogłoszenie ukazuje się w „Polsce Zbrojnej”

3 Okręgowe Szefostwo Budownictwa L. dz. 2948/Bud.

Makulatura

(stare gazety) do sprzedania na wagę Wiadomość w Administracji „Dziennika”

Dr. M. Kanel

ChOROBY WNERWICZNE, SZKIEŁO I WŁOSY. Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—8. Kobiety od godz. 4—5 p.p. ul. Sienkiewicza 37 (parter) tel. 5-95.

DŹWIĘKOWE KINO „APOLLO”
POCZĄTEK: 0, 6²⁰, 8²⁰, 10²⁰
CENY MIEJSC OD 1-20
NIEZWYKŁA UCZTA WZROKOWA I SŁUCHOWA
CUD TECHNIKI, TRIUMF GENJUSZU LUDZKIEGO
podali sobie dłonie, aby stworzyć
GIGANTYCZNE ARCYDZIEŁO DRAMATYCZNE p. t.
BIAŁE CIEŃ
Rewelacyjny film dźwiękowo-śpiewny, zakrojony na olbrzymią niespotykaną dotąd skalę
W rolach głównych:
RAQUEL TORRES i MONTE BLUE
Reżyserował W. VAN DYKA twórca filmu „POGANIN”. Film „Białe Cienie” wytwórni „Metro-Goldwyn-Mayer” stanowi epokę w dziejach kinem. dźwiękowej i niemej
PONADTO:
REWELACYJNE DODATKI DŹWIĘKOWO-ŚPIEWNE

PIEGI
ZŁOTE PŁAMY, OPALENIENIE USUWA POD GWARANCJĄ
APTEKARZA
JANA GADEBUSCHA
„AXELA” KREM
SL. MAŁY - ZŁ. 2.50
SL. DUŻY - ZŁ. 4.50
„AXELA” MYDŁO
1 SZT. - ZŁ. 1.25
3 SZT. - ZŁ. 3.50
DO NABYCIA W SKŁADACH APTECZNYCH APTEKACH I PERFUMERJACH

WSZYSCY muszą zobaczyć i usłyszeć niezrównane arcydzieło FENOMENALNEGO ŚPIEWAKA AMERYKI
AL JOLSONA
który zachwyca i wzrusza do łez w dźwiękowo-śpiewnym i mówionym filmie p. t. „ŚPIEWAJĄCY BŁAZEN”
ekran mówi, śpiewa, płacze i śmieje się.
— NAD PROGRAM —
dodatki dźwiękowe.
CENY 1.50 w kinie „MODERN”
Dziś o g. 6¹⁵, 8¹⁵, 10¹⁵ od zł. 1.50 w kinie „MODERN”

PAŃSTWOWY MONOPOL SPIRYTUSOWY

Od dnia 7 maja 1930 r. obowiązują następujące ceny detaliczne wyrobów monopolowych

WÓDKI CZYSTE	w butelkach pojemn. L.	1/1	1/2	1/4
ZWYKŁA				
40°	6,—	3,20	1,80	
45°	6,60	3,50	1,90	
WYBOROWA				
40°	6,90	3,70	2,—	
45°	7,60	4,—	2,20	
LUKSUSOWA				
45°	10,40	5,50	—	
SPIRYTUS				
na cele lecznicze i domowe	95°	14,50	7,50	4,—
DENATURAT (spirytus skażony)	92°	1,60	0,85	—

PROZEPER OD BÓLU GŁOWY IŁA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA”
USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY
WYTWÓRNI FARMACEUTYCZNEJ AP. KOWALSKIEJ WARSZAWA

Dr. J. WALEWSKI
ChOROBY WNERWICZNE, SZKIEŁO I WŁOSY
Przyjmuje rano i od 4—6 w. Kobiety 4—5 pp. Wniedziele i święta od 4—6 pp. ul. Sienkiewicza 14 m. 2 Telefon 8-49

Czytajcie „Dziennik”